Asymptote
ISSN 3072-4929

Kategoria

POEZJA

Funkcja odwrotna

Marta Król

Asymptote 07/2026 · listopad 2026
© 2026 Asymptote

Streszczenie. Wiersz o tym, że funkcja ma funkcję odwrotną wtedy i tylko wtedy, gdy jest różnowartościowa i na — czyli gdy każdemu wynikowi odpowiada dokładnie jedno wejście. Autorka zadaje pytanie, czy w życiu można cofnąć każdą rozmowę, i odpowiada na nie językiem odwzorowań: niektórych słów nie da się odwrócić, bo dwa różne pytania dały taką samą odpowiedź.

Mówią: każdą rozmowę można cofnąć.
Wystarczy znaleźć funkcję odwrotną —
wziąć odpowiedź i przeprowadzić ją
z powrotem do pytania.

Podręcznik jest uczciwy: odwrotna istnieje
tylko wtedy, gdy każdemu wynikowi
odpowiada dokładnie jedno wejście.
Po jednym, nie po dwa.
Różnowartościowa. I na.

$f(x) = x^2$ — nie da się cofnąć.
Wyszło dziewięć. Skąd?
Z trójki, czy z minus trzech?
Dwa różne początki, jeden koniec,
i nikt nie powie, który prowadził.

Pamiętam taką rozmowę.
Powiedziałeś: *nic się nie stało*,
i to samo powiedziałeś,
kiedy nic się nie stało naprawdę.
Dwa różne wejścia, to samo zdanie.
Teraz próbuję je odwrócić
i nie wiem, do którego mam wrócić.

Matematycy ratują się obcięciem.
Zawężają dziedzinę do liczb nieujemnych,
żeby funkcja miała odwrotną:
pierwiastek, ten porządny, jeden.
To łatwe, kiedy można wybierać, które wejścia
się liczą.

Ja nie obcinam.
Zostawiam obie strony: i trójkę, i minus trzy,
i oba nic się nie stało,
niecofnięte, niewyjaśnione.
Bo funkcja, która nie ma odwrotnej,
nie jest wadliwa.
Jest po prostu
pełna.